

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV.

Prenumerata
z dostawą 2-75

Lwów, wtorek 12 kwietnia 1938 r.

Codziennie korespondencja
z prowincji

Nr. 101

Socjaliści odmówili wzięcia udziału w nowym gabinecie Daladier'a

Paryż, 11. 4. (PAT). W lonie socjalistycznej rady naczelnej, która obradowała do późnej godziny w nocy, zarzysowały się dwie tendencje: Marceau Pivert, przywódca lewicy rewolucyjnej i Zyromski, wypowiedzieli się przeciwko udziałowi socjalistów w rządzie Daladier.

odmawiając mu wszelkiego poparcia. Gauchach reprezentował drugą tendencję, będąc zwolennikiem udziału w rządzie Daladier ze względu na powagę sytuacji.

O godz. 2ej w nowo posiedzenie rady naczelnej zostało zawieszono. Do godz. 3.45 obradowała komisja rezolucyjna. Po wznowieniu obrad przystąpiono do głosowania nad wnioskami, opracowanymi przez komisję. Dopiero o godz. 4.55 ogłoszono rezultaty głosowania rady naczelnej w sprawie stanowiska, jakie stronictwo socjalistyczne ma zająć w stosunku do tworzącego się rządu Daladier.

Przyjęto wniosek Severaca, wypowiadający się przeciwko udziałowi w rządzie.

Został on uszczepiony przez poprawkę złożoną przez B. ministra spr. wewn. Dormoy, wyrażającą zaufanie socjalistycznej grupie parlamentarnej i komisji wykonawczej stronictwa w sprawie określenia stanowiska

Podmyte brzegi wospadu Niagary

Montreal, 11. 4. (PAT). Brzegi wospadu Niagary uległy zmianie.

Tym razem stało się to skutkiem obniżenia się części brzegów, które podmie wodą i osłabione ostatnim naporem lodów, runęły z wysokości 186 stóp do spienionych wód wospadu.

Element polski jest pomijany w czeskosłowackich urzędach państw.

Morawska Ostrawa, 11. 4. (PAT). Pisząc na temat równouprawnienia mniejszości polskiej w Czechosłowacji, „Dziennik Polski” przycyta następujące dane: Mimo, iż wydane zostały rozporządzenia o umieszczeniu map państw polskich na kolejach i pocztach rozporządzenia te nie zostały wprowadzone w życie.

W urzędzie podatkowym w Czeskim Cieszynie na ogólna liczbę 39 urzędników jest 29 urzędników Czechów i 10 Niemców. Ani jeden z tych urzędników nie włada językiem polskim w słowie, ani w piśmie.

Nie lepiej przedstawia się sprawa w sądzie i urzędzie powiatowym. „Czas najwyższy — pisze „Dziennik Polski” — aby kompetentne czynniki dokonały pod tym względem naprawy i przys

zła w stosunku do przyszłego rządu.

Wprawdopodobnie chodzi tu o poparcie rządu Daladier, chociaż słowo to nie zostało użyte.

Obrady naczelnej rady socjalistycznej spowodowały pewną zwłokę w sprawach, związanych z tworzeniem nowego rządu. Daladier dopie

Skład personalny rządu premiera Daladier'a

Paryż, 11. 4. (PAT). Premier Daladier utworzył nowy rząd.

O godz. 14.45 członkowie nowego rządu udali się do pałacu prezydenckiego. Oficjalna lista nowego rządu przedstawia się w sposób następujący:

Prezes rady ministrów i min. obrony narodowej — Daladier.
Wicepremier i min. koordynacji przy prezydium rady ministrów — Chautemps.

Gospodarstwo narodowe — Raymond Patenetre; min. sprawiedliwości

ro dzisiaj rano znowolnł przerwać wczoraj wieczorem rozmowy. Wobec odmowy socjalistów wzięcia udziału w rządzie

Daladier był zmuszony zwrócić się do ugrupowań umiarkowanych, reprezentowanych przez Paul Reynaud, Pietri i Mandela.

— Paul Reynaud; min. spr. wewn. — Albert Sarraut; min. spr. zagr. — Georges Bonnet; finansy — Marchandau; roboty publiczne — Fossard; min. pracy — Ramadier; min. rolnictwa — Guy Lachambre; marynarka woj. — Campinchi; kolonij — Georges Mandel; oświata — Jean Zay; emerytura — Champetier de Ribes; rolnictwo — Queillo; handel — Gentin; min. poczt i telegrafów — Jules Julien; marynarka handlowa — de Chappedelaine; zdrowie publiczne — Marc Rucart.

Interesujące oświadczenie Hoovera o spotrzeżeniach dokonanych w Europie

Nowy Jork, 11. 4. (PAT). B. prezydent Herbert Hoover, powrócivszy z kilkotygodniowej podróży po Europie w wywiadzie, udzielonym prasie nowojorskiej oświadczył m. in., co następuje:

„Podczas podróży mojej odwiedziłem czternaście państw europejskich i znalazłem raczej dużą defenzywę niż ofenzywę. Żadne z tych państw nie jest gotowe do miliitarnych kroków zaczepnych.

Wielki rozwój środków obronnych w ostatnich dwudziestu latach, ogrom

nie utrudnia wszelkiej ofenzywy... Neutralność posiada w sobie nie mniej dynamiki niż wojna. Nikt dziś przewidzieć nie może, co przyszość przyniesie i jakiej taktyki wymagać będzie w utrzymaniu neutralności. Mimo to, sądzę, że utrzymanie pokoju jest nie możliwie.

Konieczne jest znalezienie nowej równowagi sił w Europie.

Mam wrażenie, że obecne zbrojenia

oznaczają przede wszystkim ustanowienie nowej równowagi sił”.

Zdaniem Hoovera, oraz tendencja do samowystarczalności, oparte na srobowaniu taryf celnych, są głównymi przyczynami gospodarczych niedomagań Europy.

Znamienna również dla stosunków w Europie jest atmosfera strachu — panująca we wszystkich krajach.

Przed zakończeniem rozmów włosko-brytyjskich

Rzym, 11. 4. (PAT). Lord Perth, ambasador W. Brytanii w Rzymie, odbył dziś rano rozmowę z ministrem Ciano.

W kolach politycznych krąży pogłoski — jak zaznacza Havas — iż jest to jedna z ostatnich rozmów w rokowańach angielsko-włoskich, które osiągnęły już pozytywne wyniki.

Nowe pismo Frontu Morges

Warszawa, 11. 4. (Tel. wł. — I. r.). W kolach politycznych zwracają uwagę, że nowe pismo, które ukazało się w Warszawie w miejsce zawieszonych „Nowej Prawdy”, będzie posiadało ten sam skład redakcji co „Nowa Prawda”.

Jak wiadomo, pismo to będzie organizacją „Frontu Morges”.

Polski pawilon na wystawie w N. Jorku

Warszawa, 11. 4. (PAT). W najbliższych dniach wyjeżdża do Ameryki p. inż. arch. Jan Cybulski, który wespół z firmą architektów amerykańskich Cross et Cross, wykona szczegółowe plany konstrukcyjne pawilonu polskiego i nadzorować będzie ich wykonanie, zgodnie z regulaminem wystawy.

Krwawe walki z policją

Stan obłąnienia w Tunisie

Tunis, 11. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi: Dzisiaj, popołudniu miał być przesłuchany przez władze sądowe b. profesor szkoły Sađiki Ali Belhouane.

Około Pałacu Sprawiedliwości zebrał się tłum jego przyjaceli, domagających się jego uwolnienia. Policja, która starała się usunąć manifestantów, była obrzucona kamieniami, rozległo się nawet kilka strzałów rewolwerowych. Podobne zajścia miały miejsce w kilku innych punktach arabskiej części miasta. Jeden z tramajów podpalał. W kilku innych wybito szyby. Zaatakowano urząd pocztowy.

Podczas zajść zostały zabity zam. 40, a 100 zranwów odniosło rany. Po stronie manifestantów padło 8 zabitych, a 40 odniosło rany.

Dziennik „Action Tunisienne” został zawieszony.

Rezydent generalny zwrócił się do Beya Tunisu, by ogłosił stan nadzwyczajny.

O północy w arabskiej części miasta i w mieście Europejskim panował już pełny spokój.

Dzisiaj rano Tunis przybrał już zupełnie normalny wygląd.

W nocy dokonano kilka aresztowań. Na prowincji w Grombala, licząca grupa tubylców usiłowała zorganizować pochód, który miał udać się do Tunisu. Manifestant zostali rozproszeni. Kilka osób odniosło rany. W całym Tunisie obowiązuje stan obłączenia.

TORBKI WIOSENNE ENIS

MODELE 1938

PLAC MARIACKI 7.

Zeznania świadków w procesie pp. Cywińskiego i Zwierzynskiego

Warszawa, 10. 4. (PAT) W dalszym ciągu rozprawy zeznał osk. Cywiński.

W stosunku do Legionów odnosi się z zachwytem. Miał trzech braci ciotecznych legionistów, z których dwóch poległo. 28 grudnia 1918 r. w sali „Lutni” wypowiedział sam pierwsze słowa pochwały oficjalnej na cześć Marszałka Piłsudskiego, a w swym pamiętniku mówi o Nim z najwyższym entuzjazmem. Jego opinia opozycjonisty powstała pod wpływem artykułu drukowanego w „Dzienniku wileńskim” 9 maja 1926 r. pt. „Co o Piłsudskim powie historia”.

Obrażuje także swej stosunek do Marszałka Piłsudskiego podkreśla, że w jednym z artykułów, przytaczając depesze Marszałka do marszałka Focha z 1918 r., że nie Legiony ale zwycięstwo koalicji nad państwami śródziemnej Europy zdecydowało o wielkości Polski, w których Marszałek poniżył się i zarządził wyjątki, gdyż pokora jest najwyższą cnotą chrześcijańską, oddał Mu najwyższą pochwałę jaką można było oddać człowiekowi.

Dalej zeznał osk. Zwierzynski. Do winy się nie przyznaje. Inkriminyowany artykuł został w tece redakcyjnej wraz z kilkoma innymi. Artykuł przeczytał, czy nie zawierał z punktu widzenia cenzury jakich niekorzystnych momentów, zwrócił uwagę na cytowany w akcie oskarżenia fragment.

OBRAZY

oryginały marjały polskich żołnierzy i samych w ogólnie warunków

Salon Obrazów Marjały Polskich

Lwów, (ŚLESUDSKIEGO 11, tel. 265-95, 235

zenia ustęp, jako zawierający wiele analogii z opinią red. Mackiewicz i w sprawie tej opinii toczyła się nawet na łamach obu pism polemika. Przytacza dosłowny tekst użyty przez red. Mackiewicza: „Wielko-polska dala pracę, Małopolska wojsko; ale geniusz, siłę, rozmach dał nam Polscy — my”. Po zawieszeniu artykułu w ciągu dwóch tygodni nie było żadnych reakcji. Dopiero później, gdy został wyszczepiony z czasopiśmie „Naród i Państwo” ukazał się artykuł Melchiora Wankowicza, który spowodował zażycie i aresztowanie jego. O tym, jak to określenie ma istotne znaczenie, dowiedział się od prokuratora.

Następnie Sąd zarządził otwarcie postępowania dowodowego i przystąpił do badania świadków.

Jako pierwszy zeznał Walerian Charkiewicz, którego Sąd za zgodą stron zwolnił od przysięgi. Stwierdził, że przy inkriminacji oskarżenia do wydrukowaniu i szczególnej uwagi na niego nie zwrócił. Osk. Zwierzynski należał do najstarszych dziennikarzy w Wilnie. W okresie okupacji był czynnym działaczem, poznał go jednak lepiej dopiero na terenie Syndykatu Dziennikarzy. Odnacza się dużym taktem, wosi przeważnie spokoju i rozwagi. Jako pierwszy za dziennikarskiego jest bardzo cenny.

W cywińskiego świadek zna, pisał nawet pracę w związku z 25-leciem jego działalności, cieszył się wielkim poważaniem jako pedagoga i krytyka literackiego, był nawet na jego lekcjach polonistyki, które były pokazywane jako wzrowe. Osk. Cywińskiego przedstawia jako czynnego patriotę, który na wszelkie wydarzenia polityczne bardzo żywo reagował i nigdy nie zajmował pozożyj bierny.

Jego nazwisko powtarza się w słowach związanych z wykreśleniem Uniwersytetu Stefana Batorego.

W dalszym ciągu swych zeznań świadek Charkiewicz, współprzeznawnik ze

dakacji „słowa Wileńskiego”, charakterystycznie na zapytanie obrońcy stosunek Stanisława Cywińskiego w okresie Wielkiej Wojny do sprawy Legionów i t. d. Świadek przedstawia Cywińskiego jako człowieka o t. zw. orientacji legionowej.

Świadek stwierdza dalej, że Cywiński skłi położył duże zasługi w dziedzinie organizacji harcerskiej, którym to ruchom interesował się żywo.

103 minuty nieustępliwy wróż przysięgając, oglądając rewelacyjny film, stanowiący największą sensacją ekranów Europy i Ameryki

FORTANCERKI

który w sposób bardzo śmiały odsłania kultury nowego życia

W dalszym ciągu zeznał Zygmunt Fedorowicz, dziennikar. Na zapytanie przewodniczącego, iż mimo, że był stałym współpracownikiem „Dziennika Wileńskiego” w ciągu ostatnich czterech lat, nie przypomniał sobie żadnych względów rozmów w redakcji na temat inkriminyowanego artykułu. Świadek wyjaśnia, że z początkiem bieżącego roku docent Cywiński przysłał do redakcji „Dziennika Wileńskiego” paczkę zas-

wierającą 4—5 artykułów, dołączając do tego list, w którym zwraca się do redakcji z prośbą, ażeby artykuł o C. O. P. znajdujący się wśród nadesłanych prac, wydrukowany był jeszcze przed środą dnia 2 lutego, kiedy to miał odbyć się w Wilnie t. zw. środa literacka z udziałem książki i C. O. P. Melchiora Wankowicza.

Na zapytanie obrońcy, świadek przedstawia sylwetkę Zwierzynskiego jako człowieka wysoce zrównoważonego i opanowanego.

Prokurator Zeleński, nawigując do osoby obecnego aplikanta adwokackiego Kownackiego, któremu zarzucono nie stosowanie odezwania się o Marszałku Piłsudskim w korespondencje po 12 maja 1935. Św. Fedorowicz wyjaśnia, że bez pośrednio po zgłoszeniu Marszałka Piłsudskiego, radny Kownacki miał wyrazić się o Marszałku w sposób, który

pewne osoby uznają za wysoce niewłaściwy. Wiadomość o odezwaniu się Kownackiego doszła do członków Rady miejskiej. Zgłoszono wówczas wniosek, ażeby weszła przeciw Kownackiemu dochoźdzenie.

Trzeci z kolei św. Dworakowska, studentka prawa na Uniwersytecie wileńskim, lat 22, opisuje rozmowę swą z prof. Cywińskim, głównie na temat działalności publicystycznej red. Stanisława Mackiewicza. Prof. Cywiński o działalności tej wyrażał się wysoce krytycznie, zarzucając red. Mackiewiczowi, iż posługuje się on błyskotliwym i obliczonym na krótki efekt argumentacją.

W końcu zeznał świadek Stefan Burhardt, bibliotekarz biblioteki im. Wróblewskich, oświadczając, że zna Stanisława Cywińskiego od lat 25. Najbliższe znany jest świadekowi okres pracy Cywińskiego z czasów okupacji niemieckiej, o zaśniach, jakże miał miejsce w początkach lat 30. b. swiadek dowiedział się z gazet, gdyż był w tym czasie w Warszawie.

Po przemówieniach prokuratora Zeleńskiego i obrońców, Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek rano.

Przemówienie P. Marsz. Śmigłego-Ryza wobec delegatów ludności w.ejskiej

Warszawa, 10. 4. (PAT) W dniu wczorajszym delegaci Kolek Rolniczych, Samorządu gospodarczego, Spółdzielczości, Kół gospodyń wiejskich i kółek artystycznych, w liczbie około 100 osób, przybyli na Zamek królewski, gdzie w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który z powodu chwilowej niedyspozycji nie

- prowadzenie reformy rolnej — komasacja — melioracja —
- rozszerzenie możliwości kształcenia dzieci wiejskich w szkołach wszelkich typów —
- rozwinięcie życia kulturalnego wsi —
- rozszerzenie programu inwesty-

terialne względnie techniki produkcji, lecz również i człowieka —

— ogółem polityka społeczna i gospodarcza rządu,

konstruktywna i wważająca na potrzeby rozwojowe wsi i opłacalność produkcji rolniczej.

Chłop polski dorósł do tego, by żyć nie tylko troską własnego bytu, ale te brać czynny udział w życiu społecznym.

Ke ótkie przemówienie wygłosił następnie p. Szecepan Ciekota, po czym zabrał głos p. Marszałek Śmigły Rydz.

P. Marszałek powiedział m. inn.:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej był by rad, gdyby był mógł was sam osobliście przyjąć. — Niestety, z powodu chwilowej niedyspozycji nie może tego uczynić. Na jego życzenie, ja mam zaszczyt reprezentować Go przed wami w tej chwili. Pan Prezydent, jako pierwszy i najwyższy gospodarz tej ziemi, cieszy się każdym wzbogaceniem, każdym zwiększeniem sił, każdym pomnożeniem jej zasobności.

Teraz pozwólcie sobie w kilku słowach podziękować w imieniu waszym za dar dnia świątecznego państwa.

PLASZCZE - 35 zł.

233

mógł być obecny, przyjął ich Pan Marszałek Polski Śmigły Rydz.

W imieniu zaborczych przemówił do Pana Marszałka senator Władysław Malicki, odczytując adresy wyślane do Pana Prezydenta. Czytamy w nim m. in.

Wielką wagę przykładamy do zdęcy donawej woli realizacyjnej rządu w zakresie potrzeb wsi w myśl upraw-

KOSTYNY, SUKIENI, BLUZY w na większ. m. wyborze po cenach najniższych poleca firma „MARGOT” Lwów Ko Różina 9

obok Nina Kopernik

cyjnego państwa i samorządów na terenie wiejskim.

— udostępnienie zdrowego, niskoprocentowego kredytu na budownictwo wiejskie, — spłaty rodzinne — inwestycje gospodarcze jednostkowe i społeczne —

— Należyta działalność samorządu terytorialnego i gospodarczego, uwzględniająca nie tylko zagadnienia ma-

Oryginalne angielskie PLASZCZE nieprzemakalne RAGLANY I UBRANIA pierwszorzędne wykonane POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY LWÓW, PASAŻ M. KULASZKA

0218 przy wesole r. r. mierz w km. „CHIMERA”

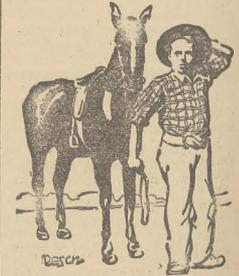
Deklaracja rządu litewskiego w sprawie stosunków z Polską

Kowno, 10. 4. (PAT) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu sejmu litewskiego premier ks. Mironas wygłosił dłuższe przemówienie, mające charakter deklaracji programowej nowego rządu a jednocześnie stanowisko o powiecie na interpelację poselską. — Rząd litewski — oświadczył premier — już od pewnego czasu badał możliwosć rozwiązania kwestii stosunków z Polską. W staraniach tych rząd natrafił na przeszkody wskutek pogorszenia się atmosfery między obu narodami.

swa — został utrzymany. Powstałe pytanie — mówił dalej premier — czy po ustaleniu stosunków dyplomatycznych możliwy jest nowy sposób naszego zachowania się w innych dziedzinach praktycznych stosunków po między dwoma sąsiedzkimi państwami. Taki nowy sposób zachowania się powinniśmy oznaczać

zwrócenie nowej sytuacji w kierunku interesów Litwy. Dlatego też rząd zamierza, jeżeliby sobie tego Polska życzyła,

dotosać swej stosunków praktycznych do nowej sytuacji, idąc tą samą drogą co z innymi państwami, które lojalnie współpracują z Litwą, wytworzyły po temu odpowiednie warunki.



Jedna z komplementów ról odwarosa fenu. S. niny KON TONI — ŚWIAT — CYRK WYŚCIG KONNE

Lwów żąda kolonij dla Polski

(→) Masowa manifestacja społeczeństwa lwowskiego, jaka odbyła się wczoraj w południe, była kulminacyjnym punktem programu „Dni Kolonialnych”.

Ulica Akademicka zaroła się rzęsą publiczności. Gmach Izby Przem. Handl. udekorowano

barwaną Państwa, wieńcami chojny, godłem Ligi Morskiej i Kolonialnej w postaci okrętu, oraz wielkim napisem „Żądamy kolonij dla Polski”!

Wśród zgromadzonych na ulicy pojawiły się liczne transparenty z odpowiednimi hasłami, sztandary wielu organizacji i samochody udekorowane efektywnymi symbolami idei kolonialnej. Na jednym z nich uderzyła nas wiet murzyn, który rozdawał odczyty, oraz białego kolonistę w korkowym hełmie.

Wystąpienie rozpoczęł koncert orkiestry wojskowej. Po odegraniu hymnu morskiego, pojawił się na balkonie Izby przem.-handl., w otoczeniu przed stawicieli władz, prezes Ligi M. i K. prof. dr Niemczyński i wygłosił przemówienie na temat polskich dążeń do posiadania własnych kolonij.

Mówca stwierdził, że przed Polską, po osiągnięciu przez nią dostępu do morza, rozwoju Górnictwa i wstąpieniu Rzeczypospolitej w szereg państw o znaczeniu światowym — otwierają się nowe zadania.

Musimy dorównać innym narodom mocarstwowym, musimy zdobyć nie zależność gospodarczą, musimy rozpoznać swą siłę i wielkość.

Podniósł prezes Niemczyński korzyści, jakie osiągnie Polska z uzyskania kolonij, w końcu stwierdził, że sprawa jest obecnie aktualna i nie można jej nazwać utopią.

Polska otrzymując kolonie, jeżeli cały naród będzie się tego dowaga. Mówca odczytał rezolucję:

Zgromadzenie członkowie i sympatycy Ligi Morskiej i Kolonialnej po wysłuchaniu przemówień na temat polskich zagadnień surowcowych i kolonialnych, z których wynika, że Polska:

I. polowe całego swojego codziennego przywozu z zagranicy — wprowadza w surowcach i towarach kolonialnych, co w roku 1937 stanowiło obryzma sumę przeszło 600 milionów złotych.

II. wprowadza surowce, które są niezbędne dla istnienia i rozwoju swego gospodarstwa narodowego, a tym samym dla rozbudowy w kraju warsztatów pracy i zatrudnienia u siebie milionów gotowych do pracy — z obcych źródeł produkcji i w przeważającej mierze przez pośrednictwo obcego kupca i przywozi je w przeszło 80 proc. na obcych statkach. Tracimy na tym obcych i zbędnych wydatków przeszło 200 milionów złotych rocznie na rzecz obcych gospodarstw narodowych.

W związku z tym — zabranij apelują do władz Rzeczypospolitej, do Samorządu Gospodarczego Polski i do polskich sfer przemysłowych i handlowych, aby:

1. Polityka gospodarcza Polski została nastawiona na bezpośredni dostęp do źródeł niezbędnych dla

kraju surowców i towarów kolonialnych.

2. Kupiectwo polskie, które zdola nawiązać bezpośrednią łączność ze źródłami zakupów i rynkami zbytu — korzystało w miarę możliwości z ułatwień i ulgowych władz;

3. Przemysł Polski dla swoich potrzeb surowcowych zakładał w krajach zamorskich i kolonialnych własne bazy surowcowe (własne plantacje: bawelny, kakauczki, kakao, kawowy, nasion oleistych; oraz własne ko palnie iud. etc.);

4. Powołano do tego czynniki przemysłowe i kupieckie których niezbędne środki na szkolenie przyszłych kupców i przedsiębiorców kolonialnych.

Witając z uznaniem fakt podjęcia już przez Rząd Rzeczypospolitej

sprawy potrzeb surowcowo-kolonialnych Polski — zabranij domagają się dalszej szerszej akcji na forum międzynarodowym o przyznanie terenów kolonialnych w Afryce, celem zapewnienia Polsce naprawdę nieczym nieskrępowanego dostępu do surowców.

ŻĄDAMY KOLONII DLA POLSKI

Zgromadzone tłumy entuzjastycznie przyjęły rezolucję i wniosły okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Odegrano hymn państwowy.

W pochodzie udano się do gmach województwa, gdzie delegacja wzięcia rezolucję z podpisami p. wojewoźdie. Na czele pochodu szli masowo kolejarze z orkiestrą, dalej poczty stanzardow, oddziały LMK, harcerstwo i publiczność.

Akademia ku czci prof. H. Melcera

Warszawa, 11. 4. (PAT.). Wczoraj wczorzym sali koncertowej państwa. Konserwatorium muzycznego odbyła się Akademia dla uczczenia 10-jej rocznicy śmierci wybitnego kompozytora i pedagoga muzycznego dyrektora Konserwatorium warszawskiego ś. p. prof. Henryka Melcera.

612 ofiar powodzi

Waszyngton, 11. 4. (PAT.) Według komunikatu ogłoszonego przez Czernywon Krzyż, liczba rannych w czasie katastrofy żywiołowej w ubiegłym tygodniu w zachodnich i południowozachodnich stanach wynosi 612.

Liczbą tą objęte są ofiary huraganów i powodzi.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

Aktualne zadania nauczycielstwa szkół średnich

Walne zgromadzenie okręgu T. N. S. W.

(→) W sali gimnazjum im. Stefana Batorego odbyło się wczoraj w Lwowie walne zgromadzenie okręgu lwowskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Przewidywanych delegatów Kół przybyli: intencją p. wojewody kazimierz. wydz. Laniewski, imieniem dyrekcji O. K. plk. Polinaaszek, kurator okr. szk. dr Kupczyński, dziekan dr Czerny w zast. rektora U. J. K. prof. dr Ajdukiewicz i inni przedstawiciele władz, instytucji i stowarzyszeń.

Obrazy zagali prezes okręgu p. Szerzbąński, który podkreślił zmianę warunków pracy w łonie organizacji po zjeździe krakowskim. Ministerstwo W. R. i O. P. przewidywa duże zmiany w rozwoju organizacji nauczycielskiej i kontaktu jej ze szkołą, nastąpiła też zmiana stosunku władz szkolnych do Towarzystwa, co na terenie lwowskim należy zawiązać obecnemu p. Kuratorowi. Dalej mówca zwrócił uwagę na powojenny objaw obniżenia się au torytetu nauczycielstwa szkół średnich, spowodowany w dużej mierze pogorszeniem warunków materialnych.

W pracy społecznej nauczycielstwo to dało się wyprzedzić innym warstwowo inteligencji. Obecnie zamana jest dążność do poprawy tych stosunków, która w dużej mierze zależy będzie od rozwoju Towarzystwa.

Przewodniczący wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszego, Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościńskiego i Marsz. Smigłego o-Rydzka, który obecni potwierdzili. W końcu oddał cześć zmarłym, członkom honor. ś. p. prof. Kazimierzowi Twardowskiemu i nacz. Romanowi Kościelichowi oraz członkom Towarzystwa.

Kurator dr Kupczyński w dłuższym przemówieniu wyraził życzenia Tomaszystwu i skreślił jego najważniejsze

zadania obecne. Konieczne jest nawiązanie kontaktu i współpracy między nauczycielstwem wszystkich działów szkolnictwa, co utrudnia niezdrowe zjawisko hierarchizmu społecznego między tymi warstwami. Dalej należało wytworzyć typ szkoły prawdy i polskości z tradycji, formy i treści, co ma na celu reformę szkolną z r. 1926.

Charakterystycznym zjawiskiem czasów najnowszych jest zanik elementu wiejskiego w szkole powszechnej. Nauczycielstwo powinno badać głębiej przyczyny tego objawu i starać się o współzycie kulturalne między szkołą a wsią, o podniesienie zainteresowania wół ze szkoły, oraz o opiekę nad młodzieżą wiejską. P. Kurator zakwestionował zyczenia, by skupieniem mas nauczycielskich w Towarzystwie przypięczyło realizację tych zadań.

Przedstawiciel wojskowości plk. Polinaaszek podkreślił znaczenie, jaką ma szkoła w przysposobieniu dobytech i innych obywateli na usługi Państwa, co Armia umie ocenić. Oba przemówienia nagrodzono żywymi oklaskami. Dalej powitali zjazd przedstawiciele Stow. dyrektorów szkół średn. i Stow. nauczycieli szkół zawod.

Doc. dr Kaz. Sosniński wygłosił referat p. t. „Pedagogika zasad”. Przyjęto sprawozdania z działalności zarządu i skarbniaka i udzielono im absolutorium.

Wybrano następujący zarząd: prezes — Mikolaj Szerzbąński.

Członkowie zarządu — Dregiewicz T., Halabrenner M., Ruxer St., Urban P., Słowiński J., Cygan St., Bilyk Jan (Sambor), dr Kijas Juliusz, ks. Kutowski Jan (Kamionka), dr Nadolski Br., Wilk St., Konstankiewicz R. (Chyrow).

Zastępcy członków Zarządu — ks.

dr Gola E., Madler J., Parytkiewicz J., dr Porebski I., Rzepka Ant., Tutek Wł. z Czorkowa.

Komisja Rewizyjna — Pola G., Sa batowska W., Szczerba O., Szymd Fr., Vrabet T.

Komisja Rozjemcza — Grechowicz A., ks. Konieczny Fr., Radomski M., Rudnicka E., Urbański T., Kostak M., z Janopola.



PONIEDZIAŁEK, 11 KWIEŃCIA

Godz. 6.15 Piesń: „Kiedy ranne wstają słońce”. — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Etyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płoty. — 8.00 Audycja dla szkół — 11.15 Ad. dla szkół. — 11.40 Ad. warsztatów do warsztatów. — 11.57 Sygnał czasu i bieżni. — 12.05 Audycja polonijowa. — 13.45 Lw. Muzyka kameralna. — 14.20 Lw. Muzyka popularna. — 14.55 Lw. Głęboka. — 15.02 Lw. „Trochę pieśni, trochę słowa”. Obrazek pt. „Papierowe woisko” — Przybył skiego. — 15.20 Lw. Wiadomości bieżące. 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.44 „Z piśnią na kraj” — 16.15 Odkazter rozgłoszowa. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Na śliskim śmieciadzielnicy ty sięgaj wół z Młocem do Słanowic”. — pogadanka. — 17.15 Lw. Koncert solistów — na wzr. rozp. Lw. — 17.50 Pogadanka sportowa. — 18.10 Lw. Pozostawienie dla zradiofonizowanej świątecznej. — 18.35 Lw. „Minuty literackie”. — Rekoned z wyspy Pa. „Smyk”, fragment powieści — Anny Kowalskiej. — 19.30 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 „Dyskusyjny”. — „Stosunki finansowe w małżeństwie”. — 19.50 Pogadanka. — 20.00 Koncert rozgłoszowy. — W. przewize; Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 21.40 Now. wości polityczne. — 22.00 Koncert symfoniczny. — 22.50 Dziennik wieczorny. Przygład pracy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. „Kobylanki” — audycja muzyczna w wyk. Marcj Spodowiany, J. Wieszczka i Zb. Piotrowskiego.

AUDYCJE JAZGOWICZNIK:

17.25 Ryga. Koncert chopinowski. 20.00 Brankula Han. „Czarna fiolka” — opera osnuta na motywach Chopina. 20.10 Budapeszt. Koncert odciastowy. 20.50 Londyn. Reg. Mazurki Chopina i Scymonowski.

NOWA KSIĄZKA KONRADA WRZOSA

Znany dziennikarz i publicysta, autor wielu ciekawych reportaży, które doczekały się uznania zagranicą w postaci licznych przekładów, wyda w tych dniach nową książkę pt. „Francja dziś i wczoraj”. Będzie to cykl studiów, jakie autor przeprowadził ostatnio we Francji, gdzie przebywał się ze wszystkimi „prominentami” dzisiejszej Francji.

WINA
AUSTRIACKIE FRANCUSKIE
HISPANSKIE RENS KIE
WĘGERSKIE 3250
WÓDKI I LIKIERY
krajowe i zagraniczne — poleca
Edmund RIEDL
Lwów, ulica Rutowskiego 3

Niewyświetlone kulisy ponurej zbrodni

Warszawa, 11. 4. (Tel. wł. — 1, r.). W pierwszych dniach marca b. r. zagarnięto 46-letniego Franciszka Sitkiewicza — morderców dotychczas nie wykryto.

W ostatnich dniach karnawalu, do zagrody Sitkiewicza przybyło 3 niezna nych osobników. Sitkiewicz nie przyznawał specjalnej wady do wizyty nieznanymi. Kiedy jednak jeden z nich zgasił lampę stojącą na stole, Sitkiewicz zaptał go, czego sobie życzy. W odpowiedzi na to, zamaskowany osobnik zaświcił ręczną latarką, wyjął rewolwer i strzelił do Sitkiewicza, trafiając go w serce.

Do pokonania zabójstwa morderca i jego kompani zbiegli. Na miejsce

zbrodni przybył komendant posterunku P. E. lekarz — oraz sąsiad denata. Policja w Krakowie, w zaproszeniu przed komisją Sitkiewicza przez komendanta posterunku, wskazał Koscińskiego B. jako sprawcę mordu. Policja dokonała aresztowania trzech braci Koscińskich: Bolesława, Adama i Jana. Tego ostatniego niebawem zwolniono. Okazało się bowiem, że w krytycznym czasie, znajdował się on w swych znajomych. Aresztowani Koscińscy stwierdzili, że z Sitkiewiczem żyli w zgodzie i nie mieli żadnych zarządów, co zresztą potwierdziło śledztwo. Ostatnio wszyscy 3 bracia znaleźli się na wolności, a policja stł w dalszym ciągu przed pora zą zagadka dokonanej zbrodni.

Tylko ludzie złej woli nie wstąpią do O.Z.N.!

Uderz w stół a odzwą się nuroczy odwrót popularne pręstkowie — gdy mowa o ludzkiej złej woli w Polsce, to zawsze i na pewno odzwą się endeckie nozycy.

Bardzo ich zaniepokoiła ostatnio ożywiona działalność Obozu Zjednoczenia Narodowego, szczególnie zaś obywatelskie zebranie kolejarzy lwowskich. Na zebraniu tym apelowano do obywatelskiego i patriotycznego sumienia pracowników kolejowych zastraszając ich do masowego zapisywania się w szeregi członków Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zebranie było imponujące, uczestniczyło w nim z górą 800 osób, w tym ponad 100 kobiet. O. Z. N. wzrosła w sily! Albowiem w szeregach defetystycznych maksymalizmów. Może dojdzie naprawdę do zjednoczenia narodowego i co my wiemy będzie niedługo jego hymnem — Będą W zwyczajnym społeczeństwie trudno będzie znaleźć mackę wódek, urządził rewolucyjki, byłoby ludzi intelektualnie. Hejże do roboty, trzeba nabijać, nakłamać i poprzekierać — zawsze wyjdzie z tego jakiś tumult, zamieszanie. Bo przecież nasi od lat tumanieni członkowie i sympatycy zrobią po kłach najfajniejszy. Bujda obłęd zakłamarki znieoczyli atmosferę — to wszystko: nasz żywioł, endecki rozdony, taki złościan.

suje! Tym czasem oni chcą organizować O. Z. N. za polską dotychczas złozone przez obywateli składki. Jak śmiało (tak publicznie demaskować nasze endeckie kłamstwo) o Obozie Zjednoczenia Narodowego! Więc lamenty judaszowskie nad niedolą pracownika kolejowego, któremu OZN chce płacić pogłównie od każdej głowy w rodzinie. Skandal! Krzywdą jak to może być! Naród gotów się zorganizować, co będzie z nami!

No i oczywiście musi być ten wry świechtany żydowski konik: zgłosił wstąpienie do O. Z. N. Zydy i Ukraińcy, Żydowski pępek, dookoła którego kręci się cała mądrość endeckiego światła, zaniepokojującego narastaniem Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Możecie być pewni, że typy w waszym rodzaju, ludzi złej woli, judaszowskim podszeptami zstraszający

atmosferę polskiej rzeczywistości, nie znajdują dostępu do naszych szeregów.

Miejszowy organ Stronnictwa Narodowego pisząc o wysokości wkładek, wpłacanych przez członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, zamieszczał taki napis:

Najwyższe omawiano (na zebraniu kolejarzy — Red.) jednak same składki. Mają one wynosić miesięcznie wedle odzwyczajonych na zebraniu milicjonów, uchwalonych następująco w projekcie, od obywateli od pańki do 200 zł. — 25 gr. od każdego członka rodziny — 10 gr.; do 295 zł. — 50 gr. od czł. rodz. — 25 gr.; do 550 zł. — 1 zł. i od czł. rodz. 50 gr.; do 1000 zł. — 2 zł. i od czł. rodz. 1 zł. Szczególnie wydziałom nad polityką Obozu przeciw licznym rodzinom, które tym więcej mają mieć składkę, tym więcej potrzebują pieniędzy na własne utrzymanie. (podkreślenia nasze. Red.)

Wynikłoby z powyższego, że list

niej jakieś rodzinne akcesy do O. Z. N. i jakieś rodzinne opłaty. Wszakto to jest wymysł i fantazja Endecka.

W Obozie Zjednoczenia Narodowego obowiązują zgłoszenia indywidualne. Jeżeli z jakiejś rodziny zgłosi się indywidualnie kilku członków, wtedy opłaty ich są o 50% niższe od opłaty zadeklarowanej przez głowę rodziny.

Na zakończenie pozwolimy sobie przypomnieć panom ze Stronnictwa Narodowego, że gdy Dmowski powołał w pewnym czasie do krótkiego coprawda żywota Obywateli Wielkiej Polski, wówczas wydział finansowy O. W. P. wysłał do urzędników formalne nakazy płatnicze wkładek, obliczane progresywnie od poborów. Wtedy pisma endeckie nie użalają się nad niedolę urzędników, co więcej, groziły czarną listą opornym płatnikom. Ale jak wiadomo nie to pomogło, bo była generalna klapa i w tym zapowiadaliśmy się społeczeństwu od menedżerów Stronnictwa Narodowego, leży żądło oszczerzych i kłamliwych ataków ludzi złej woli.

KONFEKCJA DZIECIENNA — UBIORY STUDENCKIE NADWIEŻY WIEJÓR POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY LWÓW. P. SP. S. MIZOLASKA

Losy gabinetu Daladier'a uzależnione od decyzji socjalistów

GLÓWNA WYGRANA 3-ej KLASY

Zł. 150.000

pańki w dniu 9-go kwietnia br. nr. 20771

zakupony w kolekturze
Dom Bankowy
SCHÜTZ i CHAJES
Lwów, plac Mariacki 7. 914

Paryż. 10. 4. (PAT). Wczoraj desygnował we zamiary na posiedzeniu grupy parlamentarnej i egzekutywy partii radykalnej. Daladier oświadczył, że zamierza utworzyć gabinet napółnocnej od aldzkiej rano, przy czym wskazał, — trudną sytuacją międzynarodową od gospodarczą i społeczną, podkreślając konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu, Daladier zamierza zwrócić się o współpracę do wszystkich Francuzów ożywionych dobrą wolą.

W każdym razie zdecydowany jest sformować gabinet bez względu na trudności. Grupa radykalna całkowicie zaprzobawła oświadczenie Daladier i jednogłośnie uchwaliła wotum szafnisa powierzając mu mandat utworzenia stałego i sil-

nego rządu, który mógłby zjednoczyć wszystkie sily narodu.

Ponadto radykalowie udzielił premierowi prawo do wszelkich decyzji i posunięć, które zostaną podjęte przez okoliczności ze względu na dobro kraju.

Ostatczona decyzja socjalistów będzie zależała od stanowiska rady narodowej partii socjalistycznej, zwolniane w wieczór.

Desygnowany premier wznowił rozmowy o godzinie 15-tej, przyjmując w ministerstwa wojny Chautempsa.

Następnie Daladier przyjął Mandelę, Campinchi, Bonnetta oraz delegację b. kombatarów.

O godzinie 16-tej Chautemps wycho-

dząc od Daladier, oświadczył dziennikarzom, że

formowanie gabinetu odbywa się pomysłnie i że Daladier utworzył rząd natychmiast po decyzji socjalistów.

Reprezentanci grupowań opozycyjnych, zebrali się popołudniu, uchwa-



PREMIER DALADIER W KARYKATURZE

jąc podtrzymanie następujących punktów programu opozycji, ustalonych miesiąc temu: utrzymanie polityki nieinterwencji w Hiszpanii, zblizenie francusko-włoskie, przystosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy. Opozycja będzie się nadal ostro przeciwstawiała, ewentualnemu wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, przyswojeniu polszczyżkom oraz okupacją fabryk.

Przywilejowany import samochodów

Według części 11/3 taryfy specjalnej; EM-120 w ramach wewnętrznej polskiej taryfy, oblicza się obecnie dla samochodów importowanych przez port gdański 15 gr od km przy zabudunku zaś do tego samego wagonu kolejowego za każdy następny samochód (12 gr.). Ulga ta dotychczas uzależniona była od warunku, że samochody te przeznaczone były dla przedsiębiorstw, uprawiających nimi handel. Obecnie od 25 marca 1938 r. korzystają z powyższej ulgi wszystkie przedsiębiorstwa, które przesyłki samochodów niezależnie od odbiorcy.

kowy, gupowaty, siedemnaście-wiecznej szlachy mazowieckiej tumult. Mówiono na zebraniu publicznym o ludzian złej woli, że ich nie przyjmują do O. Z. N. P. Jak śmiano nas endecków nazywać właściciwim imieniem Zła wola to myli Nie wierzycie, że są takie szasz wana to udowodnimy. I zamocowały rozmaite galimatiaszki z miejscowego organu Stronnictwa Narodowego, swe obplecione kłamstwem pióra i poczęły tak o to skrobać:

„...pulkownik... wlec znowa B. B. W. R... śmiała żądać składek od członków... nawołują do występowania na członków... był sam dyrektorem... mówił major... młodzież protestowała, wzrosła okrzyki... ale właściciel to nie nie było... bo na sali siedziało tylko 100 osób i 1 kobieta (Demełówna) nie było, a bez niej nie ma kobiety...”

Taki „nie”, a jednak miejscowy organ endecki poświęca temu „nie” szereg artykuły, pełne oczywiście kłamstw i przekręceń.

Więcej była demonstracja akademicka. Na konwentyku odbywmy w lokalu na stokach Cytadeli uchwalono, że dobrze by było, gdyby ktoś tam coś krzyknął. Na uchwałę małej się skończyła i to wystarzało by redaktor endecki stwierdził w swym organie, że istnieją takie fakty mia miejsce. Zgadza się często praktykowany kawał, będący źródłem bardzo częstych, a nawet bardzo bolesnych rozczarowań przywódców mafijnych Stronnictwa Narodowego.

Najwięcej ich zabalął apel do placenia wkładek członkowskich. Jak to śmiało O. Z. N. zbierać od swoich członków wkładki, kiedy my wstawiamy w publikę, że niewiadomo skąd czerpiące swoje fundusze, że żydy, masowy i nie wiadomo kto, że wszystko finans-

Radosnym śpiewem...
Czarującym uśmiechem
wita wiosnę

DEANNA DURBIN

w arcywesołej komedii

p. l.
PENSJONARKA

NEW UNIVERSAL

w świątecznym programie kina „Kopernik”



11
kwietnia

Poniedziałek
Leona
Jutra: Juliusza
Wschód słońca 4:50
Zachód „ 18:25

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”. W redakcji „Dziennika Polskiego” przyjmują się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzymskich — **WYŁĄCZENIE** od godz. 12—13. W innych godzinach **BEZWZGLĘDNE** żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.
Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowo.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacja młodzieży w Łowiczu, mieszcząca się przy ulicy Bourlaida 5, II p. zawiadania, zgłoszenia osobiste lub listowe na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9:45 do 12:15 i od 17:45 do 19:45.

TEATR WIEKRI
Poniedziałek, 11 IV. 7:30 „Rose Marie”,
Wtorek, 12 IV. 7:30 „Rose Marie”,
Środa, 13 IV. 7:30 „Rose Marie”,
TEATR ROMANTYCZNY
Poniedziałek, 11 IV. 7:30 „Małżeństwo jakich mał”,
Wtorek, 12 IV. 7:30 „Małżeństwo jakich mał”,
Środa, 13 IV. 7:30 „Małżeństwo jakich mał”.

NA ŚWIĘTA!
Kieliszki od 15 gr.
Talerze białe od 20 gr.
poleca
Kazimierz LEWICKI
skład pierników, soki i napoje kuchenney
Lwów, pl. Mariacki 11, tel. 229-15

KINOTEATR:
APOLLO: „W Ctery Oczy”,
ATLANTIC: „Bohater naszych czasów”,
BALEK: „Wieża, królowski”,
CASSINO: „Zimny Wiatr”,
CHIMERA: „Wesoły wiozacz”,
EUROPA: „Żenki koryciska”,
GEM: „Szyby i „Ia albo żadna”,
GRAZNA: „Duma, oświeceniścizna”,
KOPERNIK: „Słepy zając”,
MARYSIENKA: „Tejenniczne promienie” i „Sędziy dom”,
METRO: „Don Bosco”,
MUZA: „Kiedy jesteś zakochana”,
PALACE: „Świąta Bulwarów”,
PASAŻ: „Wielki”,
RAJ: „Gwiazda Riwier”,
RIALTO: „Niesuprawiędziwna gotnara”,
STYLIO: „Huragan” i rewizja,
SWIE: „Oskarżona i 400 pociągów”,
SWIT: „Dziwaczka z Nowelpsk”,
UCIECHA: „Dziankie ślekieli”.

NOWY FOTOLASTIK T. S. L. Szalnochy 2 — Legionów 3 (oficyna):
— „Ameryka” — Waszyngton, Chicago, New York, Wodogór, Kłobucki,
FOTOLASTIK — pl. Mariacki 5,
— „Jugosławia”: Sarajewo, Dubrownik, Mostar.

TEATR
— „ROSE MARIE” dziś, jutro i w środę w wieczornym w zamkniętej obsadzie głównych partii i rol: Ankwicz-Szykowska, Kaup, Stankiewicz, Biłkica, Borowy, Kaniowska, Mierejewska, Nisprzewski, Wętkowski, Zimel. Uroczoniamy licznymi popisami tanecznymi świetnej pary baletowej M. Kolpakowicz i E. Paplińskiego, w reżyserii P. Kuligowskiego, w opracowaniu muzycznym J. Munda, w malowniczej i efektownej oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. Abon. 19.

— „MŁDZIEŻOWY JAKUB MALO”. arcywesoła, lekka komedia Wł. Fodora, występ pełny repertur Teatru Roma, przez wybitne teatry dnia, dziś, jutro i w środę wieczornie, w czasie przed świętami, w doskonałej aktorskiej obsadzie: Maszkowska, Paszkowska, Kruczyńska, Płobojńska, Raweś, H. Chmielewski, Kalinowski, Fryczkowski, Salskiński, Szymanski w reżyserii H. Sztwajskiego. Abon. 18.

— „LEKKOMYSLNA SIOSTRA”. następną komedia znakomitego pisarza Wł. Feryńskiego, w realizacji szesnastej reżyserii szara Karola Borowskiego, będzie najbliższą premierą Teatru Roma, — „Zawzię wiersy”, sztuka H. Złotnickiego, premiera

Udział wojska w szkoleniu kadry działaczy spółdzielczych

W zrozumieniu znaczenia ruchu spółdzielczego, który specjalnie na terenie woj. stanisławowskiego musi być czynnikiem samobroju gospodarczych warstw ludowych, szereg miejscowych organizacji ze związkiem „Spółem” na czele przystąpiło ostatnio na szeregu kursach do przeszkolenia ekonomicznego ludności.

Również staraniem Dowództwa garnizonu stanisławowskiego przy współudziale Rady Okr. Zw. Spółczyków „Spółem” odbył się w Stanisławowie dwutygodniowy kurs spółdzielczy dla 40 niezawodowych szeregowych i podoficerów, pochodzących przeważnie ze wsi, a służących w stanisławowskich oddziałach wojskowych.

Na kursie wykładał: pp. A. Pikulski, insp. szkolny, przewodniczący Rady Okr. Zw. Sp. Społ. R. p., „Spółem”, inż. A. Schoenwetter insp. polny, nacp. P. Typiak, członek Rady Okr. Zw. Sp. Społ. R. p., „Spółem”, M. Chrystowski instruktor Zw. Sp. Społ. „Spółem” we Łwowie, W. Bill instr. Malon, Zw. Mieczarskiego Spółdzielczego, Kierownikiem kursu” był p. St. Prokopiak, Instruktor Zw. Sp. Społ. „Spółem” we Łwowie.

Wykładowcy — podkreślił tu należy — przesyłali całe należne im honorarium za zajęcia na kursie, w wysokości około 300 złotych na E. O. N. Oprócz wykładowców słuchacze zwiędzili spółdzielnie spółczyków „Zjednocze-

nie”, Malopolski Zw. Mieczarski, lokal T. S. L., lokal Zarządu Pow. Zw. Strzeleckiego, szkołę powszechną im. Król. Jadwigi w Stanisławowie. W czasie wzmianczonych wytyczek odbywały się sto sowne pogadanki, objaśniające cele i zadania zwiędzianych instytucji.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w sali Zjednoczenia Kolektowców Polskich w Stanisławowie. Do zabawy frekwentantów kursu spółdzielczego wylosowano serdeczne i mocne przemówienie pp. Sokolowski, wskazując im rolę, jaką mają po opuszczeniu szeregów wojskowych odegrać w pionierskiej akcji spółdzielczej wsi. Następnie zabrał głos insp. Pikulski, który zdał sprawozdanie z działalności wspomnianego kursu, oraz złożył życzenia kursystom owocej pracy na polu spółdzielczym.

Z kolei w szczerzych słowach podziękował kapral — przyszły spółdziałca — Dowództwu garnizonu stanisławowskiego i wykładowcom za starania dokonywane w celu przeszkolenia kadry działaczy spółdzielczych na wsi. Intencjom swych kolegów zapewnili, że na kursie zrozumieli do brze istotę ruchu spółdzielczego, a po przejściu „do cywilna” wyzyskają wszystkie siły, by stać się motorem rozwoju materialnego i moralnego ruchu spółdzielczego w swoich środowiskach. Zebrani otrzymali z rąk pp. Sokolowskiego dyplomy z ukończenia kursu, po czym odśpiewali hymn spółdzielczy.

Konferencja międzyorganizacyjna w sprawie półkolonii

Z inicjatyw T. S. L. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Dr. S. Uhmy konferencja, w której wzięli udział reprezentanci Zw. Kół Gospodyń Wiejskich, Zw. Fracy Obyw. Kobiet, Zw. Legionistów Polskich, Feder. Pol. Zw. Obronców Ojczyzny.

Zapoznano się z wynikami prac nad organizacją półkolonii i kolonii w 1937 r., która dała bardzo poważne rezultaty. Mianowicie było ogółem 2175 półkolonii i kolonii polskich i 158 ruskich, w których znajdowało się 75,610 dzieci. Koszt urządzania kolonii i półkolonii wykazał kwotę 1,046,724,01 zł., z czego na urządzenie półkolonii przypadła kwota — 376,086,40 zł. Na pokrycie tej kwoty złożony jest subwencje w wyso-

kości 139,465,25 zł. resztę dały organizacje społeczne, samorządy, rodzice i t. p.

W dyskusji zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia świadczeń na półkolonie ze strony rodziców, oparcia silniejszego organizacji półkolonii o komitety lokalne, ujednostajnienia akcji dożywiania i czasu trwania półkolonii oraz należytego doboru personelu.

Uchwalono powołać specjalną komisję z udziałem przedstawicieli T. S. L., K. G. W. i Z. P. O. K. dla przeprowadzenia zagadnienia organizacji półkolonii, a wreszcie postanowiono, że T. S. L. będzie skłólił siły kierownicze oraz przygotuje program pracy i materiały.

NAGŁY ZGON EMER. SKĘDZIEGO

(a) W dniu wczorajszym około godziny 10:45 przed południem w przechodzie ul. Jabłonowskich naprzeciw kamienicy nr. 9, zmarł nagle Julian Werhanowski, emer. sędzia, liczący 58 lat, zamieszkały przy ul. Jabłonowskiej 18. W pewnym momencie usnął się on na chodniku i niebawem zakończył życie skutkiem uderu serca.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a) W dniu wczorajszym po południu w mieszkaniu swym przy ul. Ogrodniczej 49, na Zamarystynie, usiłowała popełnić samobójstwo, życząc zżycie nieznannej trucizny Anna Chojnowa, licząca 25 lat. Zazeważone Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem na razie nie zdołano ustalić.

Teatru W., nad których przygotowaniem zespół zespołu artystów

— W KONCERCIE SYMFONICZNYM FILHARMONII LW. w TEATRZE W. odbędzie się 19 bm, wieczorem pod dyryż. znakomitego dyrygenta dra Kurta Pahlena.

GOŁĘBNIK DANCING FRONTI na czele programu
Pasaż Mikołascha 3186

ODCZYTY I WYSTAWY
— „NA SZLAKU 150,000 VOLT Z MOŚCIC DO STERACHOWICZ”. 11 bm, o 17. 30. o. Chmielki w odcytcie pt. „Na szlaku 150,000 volt z Mościc do Starachowic” opowie o cieżkiej zdobywce naszego przemysłu elektrycznego, jaką jest w Polsce pierwsza linia przemyłowa, bardzo wysokiego napięcia, biegnąca z Mościc do Starachowic.

Z działalności wielce humanitarnej instytucji

(a) Znana jest nam dobrze wielce humanitarna działalność Pogotowia Ratunkowego, znana ogólnie, lecz niestety zapomniana przez społeczeństwo, które nie używa w tak wielkim miarę należytego poparcia tej instytucji, która przecież dniem i nocą pozostaje na jego bezwzględnych usługach. Samochody sanitarne Pogotowia ponosi ogromne i szkodliwym rozmiarom koszty i jego znacznych przetrzechniach, ulęgiy niemal takiemu zniszczeniu, iż dziwić się wprost należy, iż meza jeszcze wybornie się zadanie. O szczegóły dobroczynnej działalności mogło nadesłane nam sprawozdanie z działalności za miesiąc luty b. r. W miesiącu tym Pogotowie udzieliło pomocy swiej 1144 osobom, z których 617 szukało pomocy w ambulatoriach kowarskich. Rozkład pomocy „Znanych samobójczych notowano w tym miesiącu 18, przejechał 11, urażony (rany ciężkie i lekkie) aż 646 (10, do kłórej grupy wypadków należało również zlamania kości, krwotoki oraz rany postrzałowe. Cyfry te nado świadczyły o działalności Pogotowia, któremu społeczeństwo nie powinno skąpić swego materialnego poparcia.

Przed Trzecim Maja

T. S. L. realizuje na terenie Ziemi południowo-wschodniej o szerookim zakresie program polityczno-społeczno-kulturalny ludności polskiej, dzięki ofiarności całej społeczeństwa.

W chwili obecnej, kiedy lud polski naszymi ziem oknął się z chwiloego letargu i przyjął godną jej tradycji postawę wobec zakusów i zamiarów obcy kultur i tendencji, potrzeba tej ofiarności musi się wzmożć. Dotychczas swoje dowody ofiarności i żat ostat. sw. kazu, że polskie społeczeństwo wysoce docenia pracę i wysiłki T. S. L. Wrazem tej zwiolowej ofiarności na rzecz T. S. L. jest Dar Narodowy rok rocznie zbierany w okresie Obchodu Świąta 3-go Maja.

Dar Narodowy jeszcze w czasach przedwojennych nie jedyną duszą polską obronił przed wynarodowieniem i pozwolił na utrwalenie, czy zbudowanie trwałej placówki polskiej kultury i polskiej myśli. Dziś również każdy grosz przedstawia dla T. S. L. ogromną wartość.

Społeczeństwo polskie ziem południowo-wschodnich w ostatnich latach, dając pracę T. S. L. dużym zaangażowaniem, nie szczędziło poparcia. A świadczy o tym wstarczający rosnący cyfrę zbioru Daru Narodowego, które w 1935 r. wynosiły 53,439,99 zł., w 1936 r. — 59,603,52 zł., a w roku ub. — 72,346,80 złotych.

Wierzmy, że w dniu 3-go Maja nie braknie nowych dowodów ofiarności społeczeństwa dla wzmożenia prac kulturalno-owsiowych.

PIJANI AWANTURNICY W ROLI NOZOWCÓW

(a) Do szpitala powszechnego przywieziono w dniu wczorajszym Stefana Krzywca (ul. św. Floriana), z którego stwierdzono kilka ran kłutych na plecach, zadanych mu przez nieznaną bliżej osobników, pozostających w stanie pijanym. Krwawe zranienie miało miejsce nie gdzieś na peryerii miasta, ale u wylotu ul. Łyczakowskiej w śródmieściu.

Komunikat przedświąteczny!
Firma JAN HÖFLINGER,
Fabryka Czekolady we Lwowie
wydala własnym nakładem odczynny spis przepisów, które na rok 1938 w domowym leguminy czekoladowe, które kędzia z Pań i Legionów, kupujących Czekoladę HÖFLINGERA, może otrzymać bez płaćnie we własnych sklepach przy ul. Rotowskiej 8 i pl. Hallicki 3 3242

ZEBRANIA
— **WALNE ZGROMADZENIE** członków Zw. Dypłomowanych Absolwentów S. H. Z. we Lwowie odbyło się 2 bm. — Sprawozdanie prezesa złożył przewodniczący dr. Wł. Bartyski. W dalszym toku obrad przyjęto sprawozdanie p. prezesa gen. Twa, przyjmując wniosek Komisji Rewiz. o uchwalenie absolutorium z jego cypanowem, w pierwszej kolejności kadencji

ZBIORY PUBLICZNE WOBEC WYNY LONICZEJ. Odczyt na ten temat wygłosił Wm. T. Bodo, na prośbę Kolei Lwowskiego Zw. Bibliotek, który 12 bm. o 18tej w Pracowni Ossoli, odbył się.

WYSTAWA FOTOGRAFI PRZYRODNICZEJ I MYSLIWSKIEJ W Puchalskim w Muzeum Przemysłowym ul. Hetmańska 20 otwarta od 9-12 i od 15.30-18.30. W zbiorze 350 najciekawszych zdjęć fauny i flory nowego kraju.

ZEBRANIA
— ZIAZD ABITURIENTEK PANSTWOWEGO GIMNAZJUM IM. KRÓLA JADWIGI we Lwowie z 12 kwietnia b. r. Komitet prosi o nadsyłanie zgłoszeń na ręce kol. Marii Jasnowskiej-Petelskiej, Lwów, ul. Chmielkowska 18, do dnia 20 kwietnia.

ZW. POL. DZINIARÓW BUDOWLANYCH Oddział Lwowski (Sekcja Inżynierów Budowlanych i Drogowych) Pol. Lw. 10. Członkostwo wstąpienie do 12 kwietnia o 18.30 w lokalu P. T. P., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się herbata towarzyska, na której nastąpi składanie się dyskusji na temat „Wzrostu naszego państwa i o tym czym być powinien”. Zgasił p. prof. inż. E. Bratro.

RÓŻNE
— KOMITET „DNI KOLONIALNYCH” zaprasza wszystkich mieszkalców w Lwowie na pokazy kolonialne, które odbędą się 9, 11, 12 i 13go bm. w dawnej sali Gedyły przy ul. Akademickiej 17. Na pokazach 20 obrazów z życia i zwyczajów mieszkańców zagranicznych kolonialnych oraz filmy: „Liberta”, „Afryka Ekwatorialna”, „Upława kawy w Brazylji”, oraz kreskówki „Wielki przyrządek” i „W postawach”. Filmy będą odczyt. pt. „Brazylja”. — Pęknięte illo ilustracje nam życie i pracę na plantażach, z wyzwale murzynów, powinny być wzięte do wszystkich do ich obrzeżania. — Wóje 20 gr., dla członków LMK 10 gr.

— UWAGA PRACOWNICZY! Ubezpieczalni Lwowskiemu Związku Zawodowemu wszystkich kwaterantów wypadków w związku z rozwinięciem zasad wypłatowych zakładów pracy, znajdujących się w Warszawie i Łodzi. — Przesłano do nas w Lwowie, oraz w powiatach: bobreckim, radeckim, jaworowskim, lwowskim, rawskim, sokalskim i 260-lwowskim Nowe zapisy będą obowiązywać od 1 stycznia 1938 r. i we własnym interesie pracodawców i w celu wypełnienia dorocznych kwadrantów, należy się najspieszniej zwrócić do celu wykonania wszelkich sławie ubezpieczenia wypadkowej.

— KIEROWNICZY POLKOŁONIJ LEX, WŁ. Janis — absolwent seminarium teologicznego, ochraniających absolwentów i gimnazjum i szkół zawodowych — Polak, może zgłaszać jako kandydata na kierownika polsko-łacińskich w Miasteczku św. Włodzisławia — po przesłaniu na listy, który odbędzie się w maju. Zgłoszenia przyjmują biuro Zarządu Głównego LEX, ul. Wawelska, ul. Czarnieckiego 1, II b. na piśmie.

— REZERWNY GRUNT POD FABRYKĘ w miejsc. poboru p. Wojciecha Blyka w Grębówce, w pow. Lublowskim, zwrócono się do Nitogo ze strony ludności z prośbą o ogłoszenie w dziennikach, że grunta ofiarowane przez właścicieli, w Grębówce, który zbliżyłby na terenie gminy fabrykę.

— WIELKA WENTA PRZEDSWIATECZNA Zw. Legionistów Polskich odbędzie się 12, 10 bm. w sali Iłży Rolniczej, ul. Kopernika 20. — Cena: 1000 20 grosz — wstęp wolny.

— LIGA OCHRONY ZWIĘZIAT, ul. Zyblikiewicza 54, przywołuje do udziału w sobotę, z „Przychodząca Wesołociemnie dla 18-tych zwierzat” czynną wzięcia do udziału w konkursie, w którym zwierzat, wykonują wskazane zabiegi ochronne, oraz udzielają porad leczenia.

— DZURY NOCNE W ATEPKACH. Od 14 do 16 kwietnia do 16 kwietnia mają następujące ateki dzury nocne i niedzieli:

Błażkowskiego, Lyczakowska 57, — Bretteira 1, Pielecka, Rynek 18, — Dorżawca, ul. Fedora 3, — Etingera, ul. Goluchowska 44, — Haya, ul. Kollajta 12, — Kasztanowski, ul. Brona 3, — Kuzniec, ul. Włocławskiego, ul. Brzeskiej 4, — Lauera, ul. Jasna 12, — Ławowskiego, 29 Lipsotawa 20, — Markowicza, Zyblikiewicza 50, — Mikolajewicza, ul. Kopernika 1, — Nussbaum, ul. Krasna 25, — Pilewskiego, ul. Akademickiej 22, — Porzycki, ul. Brzeczyskiej 1, — Reissowej, Zamarystowskiej, ul. Lwowa 3, — Rosenbacha, ul. Gródecka 30, — Sierozimskiego, ul. Janowska 3, — Susanna, ul. Karwowska 6, — Szustera, ul. Zyblikiewicza 50, — Zaryzowska, Leona Sapieży 77, — Zaryzowska, Zyblikiewicza 71, — Zygmunty, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE. Helena Połomska, 67, Józefa Lechowicza 1, 77, Elżb. Raab, 67, Ludwika Materna 1, 40, Macia Kozłowski, 63, Jerzy Wawrzyk 1, 33, Maria Czerwka, 55, Katarzyna Bajtowska 1, 2, Le-

Z komisji technicznej Rady Miejskiej

Połączenie zbiegu ulic — Renowacja taboru Zak. i Czystczenia Miasta

Pod przewodnictwem wiceprez. Iżyka odbyło się wczoraj w Komisji technicznej Rady miejskiej. Wybrano z nowa komisji sekcji delegatów, a to: tr. Sulimierskiego, Zerebeckiego, Biernackiego, Błażkowskiego, Weicha i dra Weigla, która wraz z członkami Rady miejskiej, inż. Wandyczem, Finkelsteinem, m. Pfauen i drem Rohlfadem, będzie miała za zadanie zbadać stan taboru Miejski. Zakładu czyszczenia miasta. Z p. zosa Rady do Komisji tej weszli dyr. inż. Rustin, inż. Lisowski i inż. Buzbycki. Komisja ta po zbadaniu stanu taboru przedstawi odpowiednie wnioski prezydium miasta.

Uchwalono nie wiesztać rozpatrzenia próby inż. Schlagera o zezwolenie na nadbudowę II piętra w ul. Kopernika 125. Następnie w miły wniosku inż. Biernackiego zaopiniowano przychylnie projekt połączenia zbiegu ul. Pękawskiej, Walekiej i Lenartowicza z ulicą Marii Magdaleny z tym, że ma być to ulica mieszkaniowa, 12 m szerokości, rozstaw linii budowlanych ma być zgodny z przepisami prawa bu-

dowlanego. Komisja nie zgadza się przy tym na zmianę planu Lenartowicza i uważa za konieczne nawigowanie ulicy Nabełska jednorodową drogą z ulicy Chranowska, w przedmiurciu ulicy Łąckiego. Uchwalono przychylnie ogólny i szczegółowy plan zabudowy Karzywczy z tym, że należy wycofać do zabudowania klin zieleni dwu sąsiednich parcel. Uchwalono zawiesić rozpatrzenie próby Rozali Urn o zezwolenie na dobudowę nieukończonych budynków w ul. Rękodzielnicy 17 na okres dwa lat.

Sprawdzenie i wizji lokalnej na terenie ul. Krupiańskiej i Orląt, w sprawie regulacji i skanalizowania tej ulicy, uchwalono odesłać do Zarządu miejskiej, celem szczegółowego zbadania.

Przy końcu posiedzenia r. Stawłowski wniósł dwie interpelacje w sprawie naprawy ulocinka w ul. Gródeckiej oraz realności Nr. 127 do 131 oraz w sprawie zwolnienia specjalnej komisji dla zbadania stanu budynku szkoły im. Piłsudskiego w Al. Foča.

Służba pocztowa w okresie świątecznym

Dnia 10 b. m. czynne będą urzędy i agencja pocztowe we wszystkich dzielach służby nadobudowej w godzinach od 9 do 12 w dniu 16 b. m. (Wielka Sobota) służba zewnętrzna dla publiczności w placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych trwać będzie do godziny 16. Dnia 17 b. m. zewnętrzna służba pocztowa, oraz służba doręczycieli służby pocztowych ustaje w zupełności. Dnia 18 b. m. placówki pocztowo-telekomunikacyjne trafia normalnie, jak na święta, służba zewnętrzna od 9 do 11. Doręcza się jednorodowo wszystkie przesyłki pocztowe.

Godziny urzędowe w telegrafii i telefonie w okresie świątecznym będą zmienne.

Dyr. Okręgu Poczty i Tel. zwraca się równocześnie z apelem do publiczności, aby we własnym interesie z nadawaniem przesyłek pocztowych nie zwlekała do ostatnich dni przedświątecznych, przesyłki bowiem, szczególnie paczki, nadane po 14 b. m. mogą nie dojść do rąk adresatów przed świętami z powodu wzmożonego ruchu pocztowego i trudności transportowych.



DRUGI WYPADEK SAMOCHODOWY

(a) W dniu wczorajszym o rannej porze autobus miejski, kursujący między Ryńkiem a Kleparowem, najechał na 12letniego Tadeusza Weisza, który doznał ogólnych obrażeń. Pierwsze pomoc udzielił mu Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło go następnie do domu (ul. Kordeckiego 8).

ARESZTOWANIE SZOFERA — SPRAWCY ŚMIERTELNEGO WYPADKU

(a) W związku ze wstrząsającym wypadkiem, który wydarzył się na ul. Krakowskiej, gdzie pod koła samochodu ciężarowego Nr. A 40549 upadła i śmiertelnie 10letnia Klara Sempel, córka krawca a-

restrowany został w dniu wczorajszym szofer samochodu ciężarowego, Wasyl Mytykacz (ul. Nowomieskieja 54). Nieostrożny szofer odstawiony został do dyspozycji sądu diego śledczego. Samochód zagarniężowano.

MORDERCA ZE WSI ARESZTOWANY WE LWOWIE

(a) W Komisariacie I. P. P. zjawiała się wczoraj Zofia Pluwak, pozostająca w służbie przy ul. Rappaport 13 i złożyła doniesienie przeciw ojcu, który w Chodorówce, w powiecie mościńskim, zamordował żonę a matkę donoszącą. Pluswak, który po dokonaniu mordu, zbiegł do Lwowa, gdzie ukrywał się, został przez policję przytrzymaany. Okazało się, że załad on swej żonie 21 ran. Stan ciężki rannej bez nadziei.

WZMOCZONE ATAKI NA CUDZĄ WŁASNOŚĆ

(a) Wczorajszy raport policjny notuje szereg włamań i kradzieży.

Gdańsk. Nowolipilniczka Danila, artystka, Bukareszt. Hry. Mytykacz Ludwik, wł. dobr. — Borysowa. Tomczykowski Bolesław, urzędnik — Warszawa. Dr. Halbenblatt Józef, adwokat — Warszawa. Agopowicz Antoni, wł. dobr. — Czysta Górska Andrzej, kupiec — Czortków. Kociba Stefan, inżynier — Katowice. Dr. Rosenblum Jęz. Jęz. lekarz — Stanisławów. Domitkisz Karol, kupiec — Tamów. Dr. Zdobychowski Kęrol, obrońca sądowny — Tysowce. Thullie Ewa, wł. dobr. — Milany Nowy. Malanow, właśc. Henryk, oficer W. I. — Warszawa. Skotnicki Włodzisław, dyr. — Kraków. Jankowski Alfons, kupiec — Warszawa. Kocowicz Kazimierz, kupiec — Czortków. Turfowa Frydryka, wł. dobr. — Pułkisk. Dr. Powrasc Benedykt, adwokat — Kolbuszowa. Witkiewicz Marcin, redaktor — Drohobycz. Dr. Kocół Alfred, starosta — Drohobycz. Dr. Włodek Jęz. przywilej. Kraków. Kosticki Antoni, urzędnik — Pustok Złoty. Jędrycha Helena, prywatna — Brzesany. Panicz Abraham, kupiec — Gólski. Rusznikowski Józef, kupiec — Tarnobrzeg.

Pogrzeb Legionisty

Wczoraj odbył się w Gałkach pod Lwowem pogrzeb Legionisty, podof. I. Brygadę 8, p. Fr. Chłocza, zasłużonego młodooficerstwa, żołniasz i działacza społecznego, pracującego na niwie T. S. L., Okr. Tewa Rolniczego i t. W. w Pogrzebie udział wzięli intymient Oddz Zw. Legionistów pulk. Z. Zygmuniewicz, delegaci OTR, insp. Preis i inż. Szczepaniak. Nad grobem przemówienia żałobne wygłosili intymient Zw. Legionistów pulk. Zygmuniewicz oraz insp. Preis w imieniu organizacji społecznych. Pogrzeb miał charakter manifestacji polskości wsi podlowskiej.

Apel kolonialny na A. H. Z.

W auli Akademii Handlu Zagranicznego odbył się staraniem Okręgu Starszoarchaerskiego apel kolonialny. Na apel złożyły się: przemówienie o znaczeniu kolonii dla gospodarstwa narodowego Polski i uchwalenie rezolucji, zgadzającej dostępu do surowców kolonialnych obecnością I. M. Rektora AZH. Apel kolonialny świadczy o zrozumieniu i czynnym nastawieniu młodzieży, studującej na AZH do zagadnień kolonialnych.

JUŻ ZOSTAŁ OTWARTY NOWOZAŁOŻONY ZAKŁAD HAFOTWY I PŁISOWNIA CORKI MÜLLERA

MŁODEGO Lwów, Zyblikiewicza 19, — tel. 292-16

Ze srebrnego elrumu „W cztery oczy” (APOLLO)

Pomysł jest sensacyjnego filmu szpiegowskiego jest dobry i oryginalny. George Sanders w podwójnej roli wręcz świetny. Gdy z oficera angielskiego przemienia się w pruskiego lejtmanta, zmienia się nie tylko jego twarz, ale również każdy gest, każde spojrzenie. Artysta wspaniały i uchwycił trafnie różnicę między psym chłką oficera angielskiego a niemiec kiego. Dolores del Rio, jakkolwiek nie ma tu większej roli do popisu, poprawna i przede wszystkim piękna. Pozostałe role, z asem czarnych charakterów amerykańskiego Piotrem Lorre na czele, obsadzona doskonale. (O.)

dokonyanych w ciągu ostatniej doby. I tak wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy włamali się wieczorem do mieszkania dr. Joachima Meisels (ul. Szarytek 5a), gdzie skradli z biurka 1000 zł. w gotówce oraz złoty zegarek męski. — Z kaplicy greckokatolickiej przy Zakładzie sierot (ul. Paulinów 3) skradziono złoty klucz. Ilich wartości 250 zł. — Również nieznani złodzieje włamali się do sklepu śledzi Józefa Lewera (ul. Szpitalna 16), gdzie rozbił biurko, z którego zabrali 453 zł. w gotówce i trzy złote pierścienie.

SCIGANI WŁAMYWACZE OSTRZELIWALI SIĘ

(a) Nieznani sprawcy dokonali wczorajszej nocy włamania do sklepu Jana Goleńca przy ul. Boberskiej 1, 26, na Kolonii profesorskiej. Uchodzących wraz z lupem złodziei ścigał strażnik nocny, Stanisław Grzesiak, do którego włamywacze oddali kilka strzałów. I Grzesiak odpowiadał strzałami, które jednak chybiły. Włamywacze zbiegli w stronę Lonszańskich. Pod zarzutem współzłuczania w tym włamaniu policja aresztowała Rudolfa i Władysława Marciniaków.

